

Tabletki z pseudofedryną nie dotarły do Czeskiego Cieszyna

Data publikacji: 27.08.2013 21:35

1820 tabletek marki Cirrus zawierających pseudoefedrynę odkryli w samochodzie osobowym w Kocobędzu czescy celnicy.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek (26.08.2013 - przyp. red. ox.pl) wieczorem podczas rutynowej kontroli prowadzonej na terenie dawnego przejścia granicznego. Celnicy wytypowali do kontroli Citroena na czeskich tablicach rejestracyjnych, który jadąc z Polski trzymał się podejrzanie blisko za ciężarówką. Autem kierowała 29-letnia kobieta. Po zatrzymaniu umożliwiła celnikom zlustrowanie wnętrza i bagażnika auta, a ci za fotelem pasażera znaleźli czarną torbę z dużą ilością pudełek z napisem „Cirrus”. W efekcie pojazd został dokładnie przeszukany.

Ostatecznie okazało się, że w torbie znajdowało się 130 pudełek zawierających po 14 sztuk leku "Cirrus", łącznie 1820 tabletek. W Republice Czeskiej leki zawierające pseudoefedrynę wykorzystywane są do nielegalnej produkcji narkotyków, a ponieważ w Polsce są łatwo dostępne, przemycane są za południową granicę.

Zatrzymana kobieta miała w kurtce dowód zakupu 3.200 złotych polskich, które nabyto tego samego dnia w kantorze w Skoczowie. Kierująca autem zeznała, że narkotyki nie należą do niej. O ich przewóz poprosił ją nieznany polski obywatel w Bielsku-Białej, który zaczepił ją, gdy wyjeżdżała z centrum handlowego. Płacił 200 zł. Po przekroczeniu granicy torbę z lekami miała przekazać nieznajomemu Polakowi w centrum handlowym w Czeskim Cieszynie. Celnicy monitorowali okolicę, ale podejrzana osoba nie stawiała się.

Sprawa została przekazana antynarkotykowej jednostce celnej i nadal jest przedmiotem badań. Za uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa nielegalnej produkcji i przygotowania środków odurzających, substancji psychotropowych i trucizn kobiecie grozi kara pozbawienia wolności do pięciu lat.

Głos Ludu- Gazeta Polaków w Republice Czeskiej